

## SĄD NAJWYŻSZY HISZPANII PODDAJE REPSOL I CAIXABANK FORMALNEMU DOCHODZENIU

---

Sąd Najwyższy Hiszpanii objął formalnym dochodzeniem firmę energetyczną Repsol i Caixabank w czwartek, w najnowszym etapie trwającego od dekady dochodzenia w sprawie domniemanego szpiegostwa przemysłowego.

Postanowienie sądu, ujawnione mediom, wzywa do zbadania, czy dwie firmy wynajęły byłego szefa policji Jose Manuela Villarejo do szpiegowania ówczesnego prezesa firmy budowlanej Sacyr, Luisa del Rivero, w 2011 i 2012 roku - przypomina Reuters.

Sędzia Manuel Garcia Castellon uważa, że istnieją dowody na to, że Caixabank i Repsol przechwytywały rozmowy telefoniczne Luisa del Rivero i osób mu bliskich,- poinformował sąd w oświadczeniu przesłanym mediom w czwartek.

Wyżsi urzędnicy z obu firm zostali już objęci dochodzeniem w związku z podejrzeniem o możliwe łapówkarstwo w tej samej sprawie.

Repsol powiedział, że zapłacił 185.000 euro firmie Villarejo, Cenyt, ale jego zarząd nie znalazł żadnych dowodów na bezprawne zachowanie jakiegokolwiek byłego lub obecnego dyrektora, kierownika lub pracownika.

Repsol, zobowiązując się do pełnej współpracy z sądami, powiedział, że udowodni, iż nie złamał żadnego prawa i że nie mógł wiedzieć, iż ktokolwiek z Cenyt był w tym czasie zatrudniony jako urzędnik państwowy.

W stanowczym oświadczeniu Repsol stwierdził, że zastrzega sobie prawo do podjęcia środków prawnych przeciwko wszystkim podmiotom sektora publicznego, które zaniedbały właściwy nadzór nad Cenyt, jak również przeciwko osobom prywatnym, które wykorzystały postępowanie karne dla własnych korzyści.

"Dochodzenie sądowe nie ma żadnych konsekwencji dla spółki, jej zarządzania i działalności" - powiedział Repsol.

Rzecznik Caixabank powiedział, że proces sądowy jest w toku. "Jak zawsze, będziemy w pełni współpracować z sądami" - powiedział rzecznik. Czwartkowa decyzja sądu jest następstwem wniosku złożonego w środę przez prokuratora antykorupcyjnego.



## Gdzie kończy się interes Samsunga, a zaczyna Korei – i vice versa.

Wnikliwa analiza działań jednej z najbardziej tajemniczych  
i najważniejszych firm na świecie.

[Sklep.Defence](#) **24**

Reklama

Repsol skarżył się, że sąd przyjął postanowienie bez rozmowy z dyrektorem ds. zgodności z przepisami, mimo wielokrotnych próśb ze strony firmy.

Garcia Castellon zbada, czy zatrudnienie Villarejo miało na celu wykołowanie paktu pomiędzy Sacyr i meksykańskim państwowym przedsiębiorstwem naftowym Pemex, które zamierzało przejść Repsol w tamtym czasie - oświadczył sąd. Repsol był wówczas częściowo własnością Caixabank.

Sacyr odmówił Reutersowi komentarza a Pemex nie odpowiedział na prośbę o komentarz.

W hiszpańskim systemie sądowym nie można postawić formalnych zarzutów, dopóki nie zakończy się pierwsza faza śledztwa. Bycie w trakcie śledztwa nie musi oznaczać, że zostanie wniesiony formalny akt oskarżenia.